ROK II KWIECIEŃ 1929 Nr. 4 (11)

GŁOS WARSZAWSKI

ORGAN ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO
ZWIAZKU POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA
SZKÓŁ POWSZECHNYCH

MIESIĘCZNIK

Redaguje Komitet.

Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 123, tel. 117-29.

W imię sprawiedliwości.

Pragnieniem większego odłamu społeczeństwa, związku nauczycielskiego oraz rodziców dzieci szkół powszechnych było oddawna całkowite wyrównanie różnic między szkołą powszechną, a t. zw. gimnazjum niższem, a ostatnie rozporządzenie b. ministra W. R. i O. P. stało się niejako pierwszym krokiem do realizacji tego projektu. Różnice jednak nie zostaną nigdy wyrównane, dopóki będzie istniała wielka nierówność w samem szkolnictwie powszechnem z racji istnienia różnych pór nauczania, związanych od 10 lat przeszło z temi samemi szkołami, z temi samemi dziećmi i tym samym personelem nauczycielskim. Narzuca się więc organicznie związany z ogólną reorganizacją szkolnictwa problem uregulowania stosunków szkół rannych do popołudniowych i odwrotnie.

Po usunięciu wielu dotychczasowych trudności jak: rozbieżność programów szkół powszechnych i gimnazjów, coraz większe zastępy uczniów szkół powszechnych będą uzupełniały swe wiadomości i zdobywały przygotowanie fachowe w różnych zakładach naukowych. Chodzi więc o to, czy wszyscy uczniowie tych szkół bębą mieli jednakowe podstawy do ubiegania się przy zdobywaniu miejsc dla dalszego kształcenia się.

Wobec dzisiejszego rozmieszczenia szkół, t. zn. podziału ich

na ranne i popołudniowe, w tych właśnie okolicznościach szczególnie ujawni się bolączka nauki poobiedniej.

W dotychczasowej opniji władz szkolnych, nauczycieli, a nawet uczniów oraz ich rodziców szkoła popołudniowa figuruje, zupełnie zresztą słusznie, jako coś podrzędniejszego, gorszego, na którą ze stanowiska władz patrzy się okiem z konieczności pobłażliwszem, ze stanowiska nauczycieli, uczniów i ich rodziców jako na zło konieczne, z którego nie ma wyjścia.

Jest prawdą niezaprzeczoną, że między pracą w szkole rannej, a popołudniowej zachodzi bardzo jaskrawa różnica. Przy tym samym zespole uczniowskim, tych samych zdolnościach i tym samym wysiłku, tak uczniów, jak i nauczycieli zestawienie wyników pracy w szkole rannej i popołudniowejzawsze wypadnie na niekorzyść tej ostatniej ze względu na warunki i okoliczności, w jakich się ta praca odbywa.

Podczas kiedy nauczyciel i dziecko w szkole rannej przystępuje do pracy ze świeżym zapasem sił, zdobytych podczas nocnego spoczynku, uczniowie i personel nauczycielski w szkole popołudniowej zgłaszają się do niej po przeżyciu połowy dnia, którą dzieci spędziły przy zabawie lub pracy wyznaczonej im najczęściej przez rodziców, nauczyciel zaś — przy koniecznej często dla jego egzystencji — pracy dodatkowej.

Poza tem z racji ciągłej nauki poobiedniej dzieci tych szkół ponoszą znaczne szkody na zdrowiu, zmuszone przebywać przez szereg lat w lokalach źle przewietrzonych, pracując prawie połowę roku szkolnego przy sztucznem oświetleniu nietylko w szkole ale i w domu przy odrabianiu lekcyj na dzień następny. Mógłby ktoś zrobić w tem miejscu uwagę, że przecież dziecko ma dużo czasu zrana i na odrobienie lekcyj i na odpoczynek; jednak z reguły tak nie jest, gdyż przed południem, kiedy to największe ożywienie panuje w gospodarstwie domowem, dziecko użyte bywa do różnych posług.

Często także nauczyciele i dzieci szkół popołudniowych pracują do godz. 7-ej wieczorem bez posiłku obiadowego, który z różnych przyczyn sporządzany bywa w domu w późniejszych godzinach.

Przechodząc zkolei do sprawy kierowników i personelu nauczycielskiego szkó) popołudniowych, zaznaczyć trzeba, iż ci, wepchnięci koniecznością w nienormalne warunki pracy, traktowani najniesłuszniej jako materjał gorszy, czują się pokrzyw-

dzeni i przy każdej nadarzającej się okazji emigrują do szkół rannych, co stwarza ferment, pracę bez zapału i bez należytej wydajności.

Wymagając więc od wszystkich szkół powszechnych spełniania włożonego na nie zadania, należałoby podzielić je na 2 kategorje: a i b, czyli gorsze i lepsze, o niższym i wyższym poziomie, a to z kolei wysuwa zagadnienie pokrzywdzenia połowy dziatwy i personelu nauczycielskiego, skazanych do ponoszenia kary za winy niepopełnione.

Zadość uczynieniem wymaganiom sprawiedliwości i rozwiązaniem sprawy w granicach realnych byłoby zastosowanie wypróbowanego gdzieindziej sposobu corocznej zamiany pór nauczania szkół rannych i popołudniowych, kiedy to braki jednych lat bez nadmiernego wysiłku wyrównane zostałoby przez lata następne.

Być może, iż powstałyby gdzieniegdzie scysje i przykre niespodzianki z racji pewnego przystosowania się do nowych warunków pracy. Byłyby to jednak sprawy błahe, które przy dobrej tylko woli dałyby się rozwiązać ku obustronnemu zadowoleniu.

Jeżeli jednak stanie w opozycji odłam kierowników i nauczycieli szkół rannych, uprzywilejowanych przez łaskawy los, że im udostępnił pracę w normalnych warunkach i dał możność radowania się jej wynikami, będzie to objaw wysoce niekoleżeński i głos podniesiony w imię egoizmu w obronie własnych interesów, nie zaś dobra szkoły powszechnej, której losy ogółowi nauczycielskiemu nigdy nie były obojętne. *J. L.*

Klęska szkół powszechnych.

Zapomniana publiczna szkoła powszechna — ta popołudniowa — doczekała się upragnionej chwili, bowiem zaczęto o niej cośniecoś mówić i pisać. Ujrzano wreszcie, że i do „popołudniówki" chodzą nasze kochane dzieci i zrozumiano, że źle im tam się dzieje.

„Kurjer Czerwony" pisał o tej niedoli dziecka w Nr. 237 z dnia 13/X 1928 r. „Głos Prawdy" w Nr. 10 z dn. 10/I 1929 r. dał dokładny obraz warunków pracy dziecka w szkole popołudniowej. Lecz to jeszcze nie wszystko. Zwróćmy uwagę na bardzo znamienny objaw w życiu szkoły popołudniowej, który ma miejsce zazwyczaj z końcem roku szkolnego.

Nauczycielstwo niemal gremjalnie indaguje kierownika, zabiega o względy p. p. inspektorów, protektorów, wreszcie ci pewniejsi składają podania o przeniesienie do szkół rannych. Dlaczego, zrywają ze szkołą, w której już cząstkę pracy włożyli, uciekają do szkół rannych. Różnie bywa: przechodzą lub pozostają, ale skutek zawsze jest jeden i ten sam — zmniejszony zapał do pracy, zniechęcenie, przelotność... Czyż taki nauczyciel-wychowawca, który o tem myśli i dokłada wszelkich starań, by się wyrwać do szkoły rannej, (objaw skądinąd najzupełniej naturalny) może oddać siebie całkowicie szkole, czy może założyć, że się tak wyrażę, własne, a tak doniosłe w skutkach, gospodarstwo w szkole? Krótka, lecz tragiczna odpowiedź: — nie. I znów ten objekt nieszczęść — dziecko ze szkoły popołudniowej — jest ofiarą złego losu. Toczy się praca zmęczonego, ślepiającego nauczyciela szkoły popłudniowej zupełnie uczciwa, jednak bez tej jasnej myśli o dzień jutrzejszy, lecz w dłoni tego nauczyciela-rzeźbiarza częstokroć nie widać wyszczerbionego dłuta i stępionego młota w mozolnej pracy, bo na przeszkodzie temu jest właśnie ta przelotność, przemęczenie. Zdrowy rozsądek mówi, że nauczyciela trzeba przywiązać do szkoły.

Znamienny objaw: w pewnej szkole w listopadzie b. r. szkolnego trzeci już z rzędu wychowawca obejmował w posiadanie klasę. Dzieci opryskliwie przywitały nowego pana i głośno wyraziły swoją niechęć z tej ciągłej zmiany, prosząc obecnego wdtey kierownika, by uczyła pierwsza pani. To niezbędne zespolenie nauczyciela ze szkołą wtedy tylko nastąpi, gdy szkoły popołudniowe i ranne zostaną równouprawnione pod każdym względem. Nie mogą dłużej istnieć tylko uprzywilejowane szkoły ranne i tylko upośledzone popołudniowe. Przenoszenie szkół na okresy roczne z godzin rannych na popołudniowe i odwrotnie powinno nastąpić jaknajprędzej, już od przyszłego roku szkolnego. Takie rozwiązanie sprawy w obecnym czasie, gdy kwestja budownictwa szkół jest b. daleka, jest jedna i najsłuszniejsza. Zyskają dzieci, zyska i pokrzywdzone nauczycielstwo szkół popoł., bowiem ich sprawa ściśle się wiąże ze sprawą dziecka. Godność nauczycielska odniesie wielki sukces, ponieważ skończą się wtedy te różne przenoszenia nauczycieli: to do rannych, to do popołudniowych szkół z wielką częstokroć szkodą dla dobra sprawy, o czem nie wiedzą, lub nie chcą wiedzieć odnośne czynniki. Żywić należy nadzieję, że ogół koleżanek i kolegów ze szkół rannych, wczu-

wających się w niedolę szkół popołudniowych, zrezygnuje ze swego uprzywilejowanego stanowiska na rzecz ogólnej sprawy.

Ecz.

Przyp. Redakcji. Umieszczamy aż dwa artykuły w kwestji przenoszenia szkół popołudniowych na ranne. Dalszej dyskusji również nie przerywamy, gdyż chcemy dać możność różnostronnego wypowiedzenia się w sprawie, która wysoce absorbuje nauczycielstwo stolicy.

Prawa nauczyciela.

Ustawa o stosunkach służbowych nauczycieli poświęca specjalny rozdział na wyłuszczenie praw przysługujących nauczycielowi. Rozdział ten jednakże posiada szczupły zakres i normy w nim zawarte bynajmniej nie wyczerpują całokształtu przywilejów, jakie nauczycielowi, z tytułu pełnienia specyficznych funkcyj, przysługują. Ze względu na charakter spraw objętych rozdziałem p. t. prawa, nie należałoby nawet podkreślać, że możemy w tem miejscu znaleźć jakieś specjalne uprawnienia dla osób zawodu nauczycielskiego. Uprawnienia te w o wiele szerszym zakresie wynikają z innych rozdziałów ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Zawiązanie stosunku służbowego, ustalenie, zmiany w stosunku służbowym oraz sposób jego rozwiązania, posiadają nierównie większe znaczenie dla nauczyciela, niż owe niedość jasno sprecyzowane przepisy, którym nadano miano „praw". Większość bowiem tych praw — to przepisy, które w obecnych warunkach znajdują zastosowanie do świata pracowniczego wogóle, a do pracowników państwowych w szczególności. Na czoło specjalnych uprawnień nauczyciela wysunięto tytuł. Ze względu na specyficzny charakter pracy nauczyciela trudno byłoby w tym względzie posługiwać się ogólnym systemem rang. System ten przeto niema tu zastosowania, tem niemniej istnieje dość pojemna wiązanka tytułów. Pominąwszy tytuły dyrektora (przełożonej) i kierownika(czki), znajdujemy jeszcze wyróżnienie profesora i nauczyciela oraz wyszczególnienie osób o specjalnym charakterze pracy, którym odpowiednie tytuły również przysługują. Nie można też pominąć milczeniem tego faktu, iż o wyróżnienie wśród osób zawodu nauczy-

cielskiego t. zw. profesorów i nauczycieli przeprowadzona była w ciałach ustawodawczych dość namiętna i długotrwała walka. Taki stan rzeczy wskazuje na to, iż w tytułach powyższych dopatrywano się jednak czegoś w rodzaju rangi. Przy jednakowych warunkach pracy uznano jednakże za stosowne używać tytularnego chociażby systemu wywyższeń. Praktyka życiowa ustaliła, iż nauczyciela w szkole powszechnej dzieci tytułują „panem" (panią), a w wyróżniających wypadkach „naszym panem" (naszą panią), w szkole średniej utarło się tytułowanie „pan profesor" (pani profesorka). Tytuł nauczyciel oraz profesor we właściwem, t. j. ustawowem znaczeniu używany bywa we wszelkiego rodzaju pismach urzędowych. Wynikałoby z powyższego, że wyróżnianie profesorów i nauczycieli niezbędne było dla celów biurokratycznych. Ujęte w sposób powyższy zagadnienie powyższe nie stwarza specjalnych przykrości i niewygód. Gdyby jednakże tytułowaniu takiemu chciano dać wyraz w życiu szkolnem, wytworzyłby się chaos, a nawet mogłoby „niewinne te tytuły" stać się źródłem utrudnienia pracy dla poszczególnych osób. Sądzić należy, iż do powikłań tego rodzaju nikt zdążać nie będzie, jakkolwiek istnieją ustawowe ku temu podstawy. Jak widzimy z powyższego czołowe i specyficznie zawodowi nauczycielskiemu przysługujące prawo nie należy do grupy tych uprawnień, które stanowią powszechnie uznawany przywilej i istotnemu dobru każdego nauczyciela służyć mogą. W dalszym ciągu w rozdziale „prawa" widzimy szereg artykułów, dotyczących uposażenia ,opieki lekarskiej, zaopatrzenia emerytalnego, wdowiego i sierocego. Przepisy powyższe nie stwarzają norm specjalnych i nie są źródłem uprzywilejowania osób zawodu nauczycielskiego. Artykuły te ustalają tylko uprawnienie nauczyciela do korzystania z określonego rodzaju świadczeń ze strony skarbu państwa. Szczegółowe warunki tych świadczeń regulować mają w każdym z wymienionych wypadków osobne ustawy. Są to więc prawa dość względnej natury, gdyż o istotne korzyści, wypływające z tych praw, trzeba usilnie zabiegać przy układaniu owych osobnych ustaw.

Nie stwarzają też specjalnych uprzywilejowań dla zawodu nauczycielskiego artykuły ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, które omawiają warunki zajęcia administracyjnego i sądowego uposażeń nauczyciela (art. 46, 47 i 48).

Może nie odrzeczy będzie przypomnieć, iż uposażenie nauczyciela podlega tylko takiemu zajęciu do wysokości jednej piątej części sumy uposażenia i wynagrodzenia, przypadającego do wypłaty, a tytułem wyjątku od powyższej zasady zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu za alimenty podlegają dwie piąte części powyższej sumy. Poza powyższemi niekoniecznie specyficznemi przywilejami dla osób zawodu nauczycielskiego przysługuje jeszcze nauczycielowi prawo podczas feryj szkolnych oddalić się z miejsca zamieszkania, przyczem powinien on tylko podać bezpośrednio przełożonej władzy adres i jego zmianę. Na przeszkodzie takiemu oddaleniu się stanąć mogą: zastępstwo dyrektora lub kierownika, odbywanie egzaminów i t. p. Dyrektorowie i kierownicy mają również korzystać z urlopu podczas feryj szkolnych, lecz tylko wówczas, gdy szczególne względy służbowe nie wymagają ich obecności w miejscu służby. Istnieją też specjalne przepisy, dotyczące zastępstw dyrektorów i kierowników podczas feryj. Istnieje jednakże ogólna zasada, iż nauczyciel w czasie feryj powinien korzystać z wypoczynku przynajmniej w wymiarze urlopu wypoczynkowego, przepisanego dla urzędników państwowych, w przeciwnym bowiem razie przysługiwałoby mu prawo do uzupełniającego urlopu w ciągu roku szkolnego. Jak dotychczas nie zachodziły jeszcze tak ważne, przyczyny, dla którychby nauczyciel nie mógł wykorzystać urlopu wypoczynkowego w czasie feryj szkolnych. Rzadko również zachodzić mogą wypadki, aby władza przełożona zarządziła przerwanie urlopu lub wypoczynku ferjalnego, a to już chociażby z tego względu, że nadzwyczajne i niecierpiące zwłoki względy służbowe nie skupiają się specjalnie na okres feryj szkolnych. Za nieprzerywaniem urlopu nauczycielowi przemawia i ten wzgląd, iż podróż, spowodowaną takiem odwołaniem, należy traktować jako podróż służbową, a to naraża skarb państwa na wydatki, których należy unikać. Poza ferjami nauczyciel może otrzymać urlop tylko dla poratowania zdrowia, dla załatwienia ważnych spraw osobistych, rodzinnych i majątkowych, dla dalszego kształcenia się zawodowego i dla celów naukowych lub oświatowych. Urlop taki może być płatny lub bezpłatny. Prawo korzystania z urlopów zdrowotnych ujęte jest w specjalne przepisy. Inne formy korzystania z urlopów nie stanowią norm imperatywnych. Nauczycielowi tylko,, może" być przyznane prawo korzystania z powyższych urlopów, o słuszności roszczeń w tym względzie rozstrzyga władza przełożona.

Zasadniczo urlop dla poratowania zdrowia nie powinien trwać nieprzerwanie dłużej niż rok, a urlop dla załatwienia spraw osobistych, rodzinnych i majątkowych nieprzerwanie dłużej niż dwa miesiące. Za dalszy czas trwania powyższych urlopów wstrzymuje się uposażenie służbowe, czas zaś trwania takiego urlopu bez uposażenia nie może przenosić dwóch lat i nie wlicza się go do czasu służby czynnej. Stałemu nauczycielowi w ciągu pierwszych 20 lat służby czynnej przysługuje jeszcze prawo otrzymania pięciomiesięcznego lub wyjątkowo dłuższego płatnego urlopu dla celów dalszego kształcenia się zawodowego. Uprawnienie to jest również natury falkutatywnej i zależy od uznania władzy przełożonej. Tak to skromnie przedstawia się suma uprawnień nauczyciela, którą obejmuje specjalny rozdział p. t. prawa. Uprawnienia te są dość często natury fakultatywnej, poza tem rzadko stwarzają uprzywilejowania o charakterze specyficznym i nie odbiegają zasadniczo od norm przywilejów ogólnie przyjętych dla pracowników państwowych. Na uwagę zasługuje fakt, że przez pełnienie obowiązków służbowych nauczycielowi przysługuje prawo do ochrony, przyznanej ustawami karnemi urzędnikom państwowym (art. 57). Stanowi to niewątpliwie przywilej dla nauczyciela i to o charakterze wyjątkowym, gdyż stosunek służbowy nauczyciela posiada cechy odrębne i jako takie nie podlega ogólnie przyjętym dla urzędników państwowych normom.

Wacław Gawski

WYCHOWANIE FIZYCZNE.

Sekcja Wychowania Fizycznego komunikuje, że ćwiczenia gimnasytczne, gry i zabawy ruchowe w zespołach mieszanych, odbywają się w soboty w lokalu szkoły powsz. przy ul. Czerniakowskiej 128 w godzinach 7 — 10 wieczorem. Prowadzi kol. Gąsowskį. Przy Sekcji tworzą się kluby sportowe: lekkiej atletyki, bokserski, szermierczy, kolarski, wioślarstwa, pływania, tennisowy i inne.

Zgłoszenia, informacje i zapisy w Związku Marszałkowska Nr. 123 w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od godz. 8 do 9-ej wiecz. u kol. kol.: Perzanowskiej, Zembrzuskiego, Różańskiego i Früboes'a. Celem szybszego uruchomienia klubów prosimy o natychmiastowe zgłoszenia.

R. Früboes.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Oddziału Warszawskiego Z. P. N. S. P. pragnąc ożywić działanie Sekcji Życia Towarzyskiego, zawiadamia niniejszem Szanowne Koleżanki i Szanownych Kolegów, że w dniu 28 kwiettnia (niedziela) b. r. o godzinie 5-ej pp. odbędzie się wielkie ogólne zebranie organizacyjne Sekcji w lokalu Związku, Marszałkowska Nr. 123, na które uprzejmie prosimy zainteresowanych i sympatyków. Na zebraniu omawiane będą: sprawy natury organizacyjnej oraz plan pracy na najbliższą przyszłość, a więc pod znakiem „Zielonego Karnawału" z następującym porządkiem:

1) zagajenie,
2) wybór przewodniczącego,
3) wybór zarządu,
4) wolne wnioski.

Po zebraniu przewiduje się „herbatę towarzyską" urozmaiconą mnóstwem atrakcyj i najrozmaitszych niespodzianek. Licząc na wielkie zainteresowanie Ogółu Szanownego Koleżeństwa, oczekujemy z koleżeńskiem pozdrowieniem. Część!

za Zarząd:

Warszawa 6/IV 1929 r. *Witold Konarski*

SEKCJA KULTURALNO - ARTYSTYCZNA

podaje do wiadomości Sz. Koleżankom, że lekcje gimnastyki i rytmiki odbywają się w dalszym ciągu w poniedziałki i środy od godz. 7½ do 8½.

Wykłady dykcji odbywają się stale w poniedziałki od godz. 6 — 7 pp.

Są jeszcze miejsca wolne!!!

Sz. Koleżanki i Koledzy zechcą łaskawie zapisywać się jeszcze na m. kwiecień i maj.

Informacji udziela kol. Zieleńczykówna Halina w czwartki od god. 6 — 8, w tychże godzinach wydaje kartki ulgowe i bilety do teatrów.

EGZAMINY WSTĘPNE NA WYDZIAŁ NAUCZYCIELSKI W KONSERWATORJUM WARSZAWSKIEM.

Dyr. konserwatorjum muzycznego podaje do wiadomości, iż egzamin dla wstępujących na kurs dla nauczycieli śpiewu

w szkołach średnich ogólnokształcących odbędzie się w Konserwatorjum w dn. 10 maja r. b. o godz. 9-ej rano.

Bliższych informacji udziela kancelarja Konserwatorjum ul. Okólnik Nr. 4, w godz. 9 — 12.

Zarząd Oddz. Warszawskiego Z. P. N. S. P. ma zamiar urządzić koncert, związany z uroczystością dziesięciolecia istnienia Związku Pol. Naucz. Szkół Powszechnych. Prosimy wszystkich Kolegów (żanki), biorących udział w Sekcji muzycznej o przyjście z pomocą kol. Zatorowskiemu w zorganizowaniu tego koncertu.

W dniu 26 b. m. o godzinie 19, w lokalu Związku, odbędzie się odczyt p. t.: „Znaczenie ubezpieczenia na życie".

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ ŻYCIOWYCH P. K. O

bez badania lekarskiego.

Ubezpieczenie na życie jest najpewniejszym i najdogodniejszym sposobem zabezpieczenia przyszłości swojej i swych najbliższych. Ubezpieczający się zapewnia sobie po określonej ilości lat, lub swym spadkobiercom w razie wcześniejszej śmierci, pewien zgóry oznaczony kapitał, wzamian za co zobowiązuje się do płacenia stałej, miesięcznej, składki. Ubezpieczenia w P. K. O. dają wszelkie możliwe korzyści gdyż:

1. nie wymagają przy ich zawieraniu żadnych uciążliwych, formalności, a przedewszystkiem badania lekarskiego;
2. składka miesięczna, zależna od kwoty kopitału ubezpieczonego, zaczyna się już od trzech złotych;
3. ubezpieczeni w P. K. O. uczestniczą w zyskach osiągniętych przez instytucję w dziale ubezpieczeń;
4. w razie śmierci ubezpieczonego z powodu niezawinionego przezeń wypadku wypłaca P. K. O.

   podwójną sumę ubezpieczenia;
5. już po trzech latach wpłacania składek, może ubezpieczony uzyskać pożyczkę w P. K. O. pod zastaw swojej polisy ubezpieczeniowej.

Ubezpieczenie na życie w P. K. O. można zawierać w Centrali i Oddziałach Instytucji, a także u upełnomocnionych przed-

stawicieli: j. np. u P. Zbigniewa Bronowskiego, ul. Ceglana 3 m. 17, przyjmującego codziennie od 3½ do 5½ po południu.

UWAGA. Dnia 26 kwietnia b. r. o godzinie 7-ej po południu w lokalu Związku odbędzie się odczyt na temat „Znaczenie społeczne i korzyści płynące z ubezpieczeń na życie P. K. O.". Zaraz po odczycie chętni będą mogli zawrzeć umowę ubezpieczenia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Kol.Żdz. Royk. Podzielamy zdanie Szan. Kolegi, iż nauczycielstwo ma obowiązek stałego kształcenia się i zbogacania swego intelektu. Z nadesłanych artykułów skorzystać nie możemy. Materjały istotnie rzeczowe i należycie opracowane przyjmujemy z chęcią.

Kol. Lechicie. Artykułu Waszego nie możemy drukować ze zrozumiałych przyczyn. Musicie się zdobyć na coś bardziej rzeczowego i naukowego.

Kol. Zygmuntowi L. Choć artykuł Wasz p. t. „Alkoholizm a wychowanie" jest ładnie opracowany z braku miejsca jednak nie umieścimy obecnie. Prosimy o wiadomości o rozwoju Koła Nauczycieli Abstynentów.

WARSZAWA — ŁÓDŹ.

Posadę nauczycielską w Łodzi zamienię na Warszawę. Wiadomość w Redakcji „Głosu Warszawskiego", Marszałkowska 123.

REGULAMIN

Komisji Spraw Nauczycielskich Rady Szkolnej m. st. Warszawy, zatwierdzony na posiedzeniu Rady Szkolnej w dniu 12 grudnia 1928 r.

1. Komisja Spraw Nauczycielskich jest powołana na zasadzie art. 44. Przepisów Tymczasowych i ma za zadanie rozpatrywanie spraw, wchodzących w zakres kompetencji Rady Szkolnej i dotyczących nauczycielstwa szkół powszechnych w Warszawie.

2. W skład Komisji Spraw Nauczycielskich wchodzą:

a) 5-ciu członków Rady Szkolnej z uwzględnieniem reprezentanta nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych. Jeden z członków jest z decyzji Rady przewodniczącym, drugi zastępcą przewodniczącego.

b) Inspektor Szkolny lub jego zastępca.

c) Naczelnik Wydziału IX, Magistratu m. st. Warszawy lub jego zastępca.

UWAGA. Na posiedzeniu Komisji mogą być w miarę potrzeby zapraszani rzeczoznawcy z głosem doradczym.

3. Mandaty członków trwają przez cały okres kadencji Rady Szkolnej.

4. Komisję zwołuje Przewodniczący w miarę potrzeby, przynajmniej raz na kwartał.

5. Do zakresu kompetencji komisji należy:

A) Opracowanie warunków konkursów na wakujące stanowiska nauczycielskie i wnioski w sprawie wyboru kandydatów.

B) Współdziałanie z Inspektorem Szkolnym w sprawie dalszego kształcenia nauczycieli, urządzanie kursów wakacyjnych, konferencyj nauczycielskich i t. p.

C) Składanie wniosków Radzie Szkolnej w sprawie wydawania stypendjów na dalsze studja nauczycieli szkół powszechnych oraz zapomóg na wycieczki w celach naukowo-pedagogicznych.

D) Rozpatrywanie zażaleń rodzicielskich na nauczycieli i przekazywania ich z odpowiednim wnioskiem Radzie Szkolnej.
cieli.

E) Pomoc w organizowaniu bibljotek szkolnych dla nauczycieli.

F) Troska o byt materjalny nauczycieli, a w szczególności:

a) Badanie potrzeb nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych w Warszawie i opiňjowanie o tych potrzebach.

b) Opracowanie wniosków dotyczących wynagrodzenia za pracę w szkołach z ramienia Rady Szkolnej w świetlicach, warsztatach, biblijotekach i t. p.

c) Opracowanie wniosków w sprawie budowy mieszkań dla nauczycielstwa i rodzdział lokali między nauczycieli szkół powszechnych.

G) Rozpatrywanie wszelkich spraw, tyczących się nauczycielstwa szkół powszechnych.

6. Komisja Spraw Nauczycielskich ma w budżecie Rady Szkolnej kredyty na specjalnych paragrafach i dokonywa wydatki zgodnie z ogólnym regulaminem. Preliminarz swych wydatków na każdy następny rok szkolny składa Komisja w terminie, przepisanym przez Radę Szkolną.

Odpis.

REGULAMIN

Komisji Gospodarczej Rady Szkolnej m. st. Warszawy zatwierdzony na posiedzeniu Rady Szkolnej w dn. 20. II. 1929 r.

1. Komisja Gospodarcza Rady Szkolnej jest powołana na zasadzie art. 44 P. T. i ma za zadanie rozpatrywanie spraw gospodarczych, należących do kompetencji Rady Szkolnej i załatwienie w myśl niniejszego regulaminu.

2. W skład Komisji Gospodarczej wchodzą:

a) 2-ch członków Rady Szkolnej, z której jeden jest z decyzji Rady przewodniczącym, drugi zastępcą przewodniczącego.

b) Inspetkor Szkolny lub delegowany przezń stały jego zastępca.

c) Naczelnik Wydziału IX delegowany przezeń stały jego zastępca.

d) Naczelny lekarz szkolny lub delegowany przezeń stały jego zast.

e) 3-ch kierowników publicznych szkół powszechnych z nominacji Rady Szkolnej na wniosek Komisji Spraw Nauczycielskich. Jeden z nich jest kierownikiem szkoły rannej, drugi popołudniowej, trzeci administratorem gmachu szkolnego.

f) 2-ch członków Opiek Szkolnych z nominacji Rady Szkolnej na wniosek Komisji Opiek Szkolnych.

UWAGA. Do Komisji Gospodarczej mogą być kooptowani rzeczoznawcy wydziału technicznego Magistratu m. st. Warszawy.

3. Mandaty członków Komisji Gospodarczej z wyjątkiem b), c), d), trwają do czasu nowej nominacji lub odwołania.

4. Komisja Gospodarcza jest zwoływana przez przewodniczącego w miarę potrzeby, przynajmniej jednak raz na kwartał lub za żądanie Rayd Szkolnej. Uchwały są prawomocne przy obecności i większości członków, licząc w tem przewodniczącego lub jego zastępcę i zapadają większością głosów obecnych.

5. W posiedzeniach Komisji Gospodarczej mogą brać udział członkowie Rady Szkolnej i poszczególnych Komisyj oraz mogą być zapraszani rzeczoznawcy — wszyscy z głosem doradczym.

6. Do kompetencji Komisji gospodarczej należą:

a) przygotowywanie preliminarzy budżetowych w zakresie potrzeb gospodarczych poszczególnych szkół powszechnych, jako podstawy dla ogólnego budżetu szkolnictwa powszechnego;

b) składanie wniosków Radzie Szkolnej w sprawie norm rzeczowego zaopatrzenia szkół; a) w opał, b) oświetlenie, c) materjały piśmienne, f) w meble szkolne i t. p.;

c) orzekanie o przydatanośei budynków i lokali na cele szkolne i składanie Radzie Szkolnej wniosków o kasowaniu szkół nieodpowiednich;

d) określanie terminów rodzajów przeprowadzenia remontów w lokalach szkół powszechnych, czuwanie nad wykonywującemi się remontami i postępem budowy nowych gmachów szkolnych;

e) określanie koniecznych inwestycji w pobliżu lokali szkolnych naprzykład: ułożenia chodników, zaprowadzenia lub wzmocnienia oświetlenia ulicznego, doprowadzenia do porządku podwórka szkolnego, placów, boisk i t. p. oraz czuwania nad stroną higjeniczną i estetyczną ubikacyj zajętych i używanych przez szkołę również i w lokalach prywatnych.

f) czuwanie nad należytą inwentaryzacją majątku szkolnego, nad należytem jego przechowywaniem i składanie wniosków w tych sprawach Radzie Szkolnej;

g) rozpatrywanie wszelkich spraw gospodarczych publicznych szkół powszechnych iwystępowanie na Radę Szkolną z odpowiedniemi wnioskami;

h) składanie Radzie Szkolnej sprawozdań ze swych prac na zasadach ogólnych.

Członkowie Oddziału Warszawskiego Z. P. N. S. otrzymują „Głos Warszawski" bezpłatnie. Numer pojedyńczy dla nieczłonków wynosi 30 gr.

Cena ogłoszeń: Cała strona 60 zł. 1/2 str. 30 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. Drobne po 10 gr. za wyraz.

Redaktor odpowiedzialny: *Wacław Gawski.*

Wydawca: *Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku P. N. S. P. Marszałkowska 123, tel. 117-29.*

Druk J. B. Kondeckiego. Warszawa, Marszałkowska 53a. Telefon 268-08.


TKALNIA I WYKOŃCZALNIA w KAMIENICY.
PRZĘDZALNIA w KAMIENICY
FARBIARNIA I PRALNIA WEŁNY w BIELSKU
TKALNIA II w KAMIENICY